

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r.

sprawy **M. S.**

skazanego za czyn z art. 267 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 1 października 2014 r.,

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w J.

z dnia 13 grudnia 2013 r.

### **p o s t a n o w i ł**

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

**M. S.** wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 13 grudnia 2013 r., został skazany za czyny z art. 258 § 1 k.k. (pkt I) i art. 267 § 1 k.k. i art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt II) na łączną karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt III), na poczet, której zaliczono ww. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt IX). Zwolniono skazanego z kosztów postępowania.

Na skutek apelacji wywiedzionej przez obrońcę tego skazanego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 października 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w

stosunku do oskarżonego M. S. w ten sposób, że przyjął, iż podstawę skazania oskarżonego za czyn jemu przypisany w pkt II części dyspozytywnej wyroku stanowią przepisy art. 267 § 1 k.k. i art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. rozstrzygnięto w przedmiocie zaliczenia oskarżonemu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary. Na zasadzie art. 105 § 2 k.p.k. dokonano stosownego sprostowania wyroku w zakresie pkt II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy w odniesieniu do tego oskarżonego, którego zwolniono z kosztów postępowania.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca M. S. zarzucając rażąco naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: 1) art. 5 § 2 k.p.k., polegającego na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji, gdy w toku całego postępowania, pomimo zastosowania wszelkich możliwych środków dowodzenia nie udało się ustalić, kto w rzeczywistości przełamywał zabezpieczenia banków oraz do którego momentu i w jakim zakresie oskarżony miał świadomość udziału w przedsięwzięciu o charakterze przestępczym, zarówno co do jego celu i sposobu realizacji przestępstwa oraz, że wiedział o pochodzeniu pieniędzy z tzw. oszustwa komputerowego; 2) art. 7 k.p.k. z zw. z art. 410 k.p.k., polegającego na przyjęciu za podstawę wyroku okoliczności nieujawnionych w toku rozprawy głównej: - że M. S. wiedział, że rachunki posłużą do wyłudzenia pieniędzy polegającego na przełamaniu elektronicznych zabezpieczeń rachunków bankowych pokrzywdzonych w postaci indywidualnych haseł i kodów dostępu do tych rachunków podczas, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność; - że, do rachunków bankowych M. H., K. K., A. F., A. P., D. G. i A. J. przełamano indywidualne hasła i kody dostępu w sytuacji, gdy na badanych komputerach przekazanych przez pokrzywdzonych a służących do realizacji bankowości internetowej nie ujawniono śladów oprogramowania szpiegowskiego służącego do nielegalnego przechwytywania tych haseł i kodów dostępu.

Skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w całości i uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:**

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Koniecznym już na wstępie niniejszych rozważań jest uwypuklenie, iż złożona przez obrońcę skazanego M. S. kasacja, w szczególności zaś sformułowane w niej zarzuty, nie spełniają kryteriów art. 523 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem kasację można wnieść z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższych kryteriów nie spełni złożona skarga, co więcej nie została ona skierowana przeciwko rozstrzygnięciu Sądu odwoławczemu li tylko przeciwko orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu. Normy, których naruszenia doszukuje się autor w postępowaniu Sądu Apelacyjnego, *de facto* dotyczą reguł, jakimi kierować winny się Sady rozpoznające sprawę *meriti*. W żadnym natomiast razie, Sąd II instancji - który w pełni zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, nie czynił własnych ustaleń i nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego - nie mógł ich naruszyć.

Już na tej podstawie wywnioskować trzeba rzeczywisty cel kasacji, który sprowadza się do wywołania ponownej kontroli orzeczenia Sądu I instancji, w tym i poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, które legły u podstaw skazania M. S. za zarzucane mu czyny. Twierdzenie to dodatkowo wspiera treść uzasadnienia kasacji.

Tymczasem spełnienie oczekiwań obrońcy nie może dokonać się w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na jasne i klarowne ograniczenia ustawodawcy w tym zakresie, co było już wielokrotnie komentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podkreślić jeszcze raz należy, iż kwestionowanie ustaleń faktycznych na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne i nie znajduje aprobaty.

Zauważyć dodatkowo należy, że argumenty zaszyfrowane w treści zarzutów były już przedmiotem badań i dociekań Sądu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny, czego dowodem jest uzasadnienie pisemnych motywów wyroku rozpoznał je wszystkie, poddał właściwej kontroli i omówił przedstawiając rzeczową i obszerną argumentację, z jakich powodów nie zyskały oczekiwanej przez skarżącego aprobaty. W szczególności zaś Sąd ten nie podzielił obaw obrońcy, iż w niniejszej sprawie rzekomo rozstrzygnięto wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Na str. 24 i n. uzasadnienia jasno i klarownie podał, iż nie było w sprawie wątpliwości, które należałoby tłumaczyć przy użyciu normy *in dubio pro reo*. Owe wątpliwości muszą realnie istnieć w sprawie i być tego rodzaju, że nie da się ich przewyciężyć dostępnymi sposobami i środkami. Na pewno tego typu wątpliwości nie stanowią wymaginowane obiekcje oskarżonego czy jego obrońcy.

Na str. 28 uzasadnienia wskazano, że pomimo, iż w przedmiotowej sprawie nie udało się ujawnić wszystkich elementów przestępczego procederu pozyskiwania środków finansowych poprzez łamanie zabezpieczeń kont bankowych, to jednak sprawstwo M. S. nie budziło wątpliwości i zostało w sposób prawidłowy wykazane i przedstawione przez Sąd I instancji. W szczególności – czemu zaprzecza skarżący – wykazano, że skazany miał pełną świadomość przedsiębranego przestępczego działania, wiedział na czyn ono polega i z czym się wiąże (str. 28 – 31 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego). Sąd uwydatnił, że choć żaden ze współoskarżonych nie miał pełnej i kompletnej wiedzy na temat wszystkich technicznych i informatycznych szczegółów i tajników tego procederu, to jednak nie było to żadną przeszkodą skoro przestępcze działania przynosiły określone skutki. Na założone przez podstawione osoby konta wpływały duże kwoty pieniędzy. Na str. 29 uzasadnienia przedstawiono, z jakich natomiast powodów wersje zdarzenia lansowane przez oskarżonego nie mogły się ostać. Trafnie dostrzeżono, że wyjaśnienia samego oskarżonego stały w rażącej sprzeczności z jego twierdzeniami zaprzeczającymi tak świadomości udziału w przestępstwie jak i świadomości ryzyka, jakie wszyscy podjęli.

Przywołana przez Sąd odwoławczy argumentacja tego aspektu sprawy jest pełna i przekonująca bez konieczności przywoływania jej w tym miejscu.

Na zakończenie podkreślić należy, że jak wynika z uzasadnienia Sądu II instancji sferą kontroli objęto poszczególne dowody a zatem i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne. W toku czynności kontrolnych nie dopatrzone się

nieprawidłowości z tym związanych i podzielono, że wyciągnięte wnioski o sprawstwie M. S. w zakresie przypisanych mu czynów nie budzą najmniejszych zastrzeżeń i wątpliwości.

W tej sytuacji zarzuty skarżącego jako niezasadne i jedynie polemiczne nie były w stanie skutecznie podważyć decyzji Sądu odwoławczego.

**Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.**